

# Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski

\* \* \*

Międzynarodowa konferencja naukowa, Białowieża 14-16 września 2003 roku

---

Andrzej Sadowski

## **POLSKO-BIAŁORUSKIE POGRANICZE W WARUNKACH UNII EUROPEJSKIEJ. ANTYCYPACJA PRZEobrażeń**

### **Wprowadzenie**

W referacie zamierzam zastanowić się nad tym, w jakim kierunku będą ewaluowały przeobrażenia na polsko-białoruskim pograniczu już w warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Odwołam się w tym miejscu do prognostycznej funkcji socjologii. W realizacji funkcji prognostycznej stosuje się kilka metod. Stosuje się między innymi metodę ekstrapolacji trendów istniejących dziś, formułuje się wiele przewidywań o charakterze warunkowym, czy też przewiduje się poprzez analogię [Nowak 1985, s. 462-464]. Realizacja funkcji prognostycznej odbywa się także poprzez tworzenie scenariuszy przyszłego rozwoju. Szczególnie z myślą, aby tworząc modele, czy też scenariusze przyszłych przeobrażeń ewentualnie wyzwałać działania zapobiegawcze.

Powstaje od razu pytanie, jak badać przyszłe skutki dzisiejszych działań zbiorowych, aby móc przewidzieć także skutki żywiołowe, w scenariuszach nieprzewidziane. Zdaniem S. Nowaka z jednej strony należy *dążyć do oparcia prognoz na możliwie kompleksowo określonych układach warunków początkowych*, a jednocześnie *należy próbować przewidzieć możliwie najbardziej rozległą klasę następstw stanów ekstrapolowanych* [Nowak 1985, s. 464-465]. Takie podejście jest bardzo trudne do realizacji, ale bardzo użyteczne w praktyce funkcjonowania pogranicz w warunkach oczekiwanych tam zasadniczych zmian.

Badanie polsko-białoruskiego pogranicza obecnie wiąże się z badaniem znaczenia wschodniej granicy polskiej wyznaczającej wschodni zasięg zjednoczonej części Europy, ale jednocześnie w znacznym zakresie jest związane z poszukiwaniami odpowiedzi na pytania o uwarunkowania przyszłego poszerzenia granic Unii Europejskiej. Wiąże się więc pośrednio z diagnozowaniem barier i możliwości ewentualnych przyszłych zmian granic integracji europejskiej.

Pogranicza tracą przez wieki spełniane funkcje instrumentalne względem większych całości narodowych, państwowych, w postaci ich wykorzystania do umacniania granic, poszerzania przestrzeni politycznej, kulturowej, a zyskują na znaczeniu ich funkcje autoteliczne, dotyczące samych mieszkańców pogranicz. Z obserwacji i badań wynika, że miasta, miejscowości wschodniego pogranicza tracą funkcje przyczółków, bastionów, a nawet pomostów łączących Wschód i Zachód.

W coraz mniejszym stopniu procesy społeczno-ekonomiczne, nawet polityczne przebiegają według reguł i kryteriów terytorialnych, miejsca położenia. Przeciwnie następuje (narasta) nieterytorialne przekraczanie granic (sieci multimedialne), narastają połączenia ponadgraniczne, które już nie potrzebują granic ani pogranicz.

Pogranicza coraz bardziej skazane są ponownie (po okresie fascynacji funkcjami pomostów) na pełnienie funkcji endogenicznych, w znaczeniu poszukiwania własnych dróg rozwojowych lub na współdziałanie z pograniczami państw sąsiednich w zakresie realizacji oczekiwań rozwojowych.

Na polsko-białoruskim pograniczu przynajmniej formalnie zmieniły się układy i sympatie polityczne. Możliwości rozwoju gospodarczego, a także zachowania bezpieczeństwa wiążemy przede wszystkim z wejściem w struktury gospodarcze i polityczne państw Europy Zachodniej. Zasadniczo więc zmieniły się warunki określające nasze stosunki z sąsiadami wschodnimi. Mamy kłopoty z wypracowaniem nowej polityki wschodniej, co w znacznym stopniu spowodowane jest brakiem stabilizacji politycznej i gospodarczej w nowo powstałych sąsiednich krajach, ale także naszymi wieloletnimi uprzedzeniami względem Wschodu.

Przychyłam się do poglądu, że szansą północno-wschodniej Polski jest zamiana polskiej wschodniej polityki zagranicznej z polityki ideologicznej w politykę ekonomiczną. Otoczenie UE powinno składać się z krajów przyjaznych Unii lub co najmniej współpracujących nad wieloma problemami, których nie da się oddzielić granicami unijnymi, takimi jak: terroryzm, nielegalne migracje, nielegalny handel. Jasne reguły polityki wschodniej są szczególnie potrzebne mieszkańcom wschodniego pogranicza, którzy mogą korzystać z dobrodziejstw dobrze pojmowanego sąsiedztwa. Przykładowo, na początku lat dziewięćdziesiątych, w czasach bardzo żywiłowej współpracy transgranicznej około dziewięćdziesięciu tysięcy mieszkańców wschodniego pogranicza miało pracę, a województwa dochody w postaci podatków.

W przeprowadzonym 7 i 8 czerwca 2003 roku referendum dotyczącym przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, 75,3% ogółu Polaków powiedziało tak, 24,7% powiedziało nie. Frekwencja wyborcza wyniosła 57,9%. W województwie podlaskim 68,6% wyborców powiedziało tak, a 31,4% nie, a frekwencja wyborcza wyniosła 52,7%. Jednocześnie wystąpiło zróżnicowanie odpowiedzi wewnątrz województwa. Dlaczego mieszkańcy województwa podlaskiego udzielili wyraźnie mniejszego poparcia względem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej? Województwo podlaskie jest interesującym laboratorium zachowań społecznych i politycznych. Aby bliżej odpowiedzieć na pytanie, należałoby ocenić obiektywnie stan przygotowania województwa do wstąpienia do Unii Europejskiej, a także przedstawić stan społecznej świadomości, jakie nadzieje łączą mieszkańcy Podlasia z Unią Europejską oraz jakie mają obawy przed wstąpieniem.

Na Podlasiu występuje silniejsze natężenie zjawisk występujących w całej Polsce, które powodowały niższy udział w referendum oraz większy sprzeciw wobec przystąpienia do Unii. Wschodnie pogranicze cechuje się relatywnie wyższym odsetkiem ludności zatrudnionej w rolnictwie, mieszkańcy mają ugruntowane kulturowo poczucie peryferyjności, cechują się niższym wykształceniem. Duże znaczenie mają takie zmienne, jak: miejsce zamieszkania, wyznanie, przynależność narodowa, czy tradycje postszlacheckie. Tutaj podobnie jak w Polsce nie ukształtowała się jeszcze adekwatność zachowań politycznych oraz położenia ekonomicznego. W jakiejś mierze wyrażony eurosceptycyzm wiąże się z planowanymi ograniczeniami w kontaktach przygranicznych.

Do października 2003 ruch graniczny na wschodniej granicy Polski odbywał się według umowy z ZSRR z 1979 roku. Zgodnie z umową granicę wschodnią można przekroczyć na podstawie służbowej pieczętki, zaproszenia lub na podstawie wykupionego vouchera. Od 1 października 2003 roku przy przekraczaniu granicy polskiej mieszkańców Ukrainy, Białorusi oraz Rosji obowiązują wize pobytowe. Od wiosny 2004 roku staniemy się jednym z krajów Unii Europejskiej, a nasza wschodnia granica stanie się granicą Unii. W jakim zakresie zmieni to zakres kontaktów i współpracy transgranicznej na wschodnim pograniczu Rzeczypospolitej?

## 1. Wschodnia granica Polski jako granica Unii Europejskiej

Charakter polsko-białoruskiego pogranicza ulegnie zmianom, to naturalne, ale zakładamy, że będą to zmiany zasadnicze, będzie to w istocie nowe sąsiedztwo. W podstawowym zakresie pogranicze będzie wyznaczone przez charakter granicy politycznej, będzie to pogranicze zewnętrznonajmniej, ale jednocześnie nadal wewnętrzne, ponieważ wyznaczone przez kontakty międzykulturowe zamieszkałych na polskim obszarze pogranicza mniejszości i większości narodowych.

Tak w Polsce jak i w Republice Białoruś ukształtowały się wyraźne podziały polityczne określone także stosunkiem do idei i praktyki sąsiedztwa między Polską oraz Białorusią.

Wyznacznikami nowego polsko-białoruskiego sąsiedztwa są:

- wstąpienie Polski do UE, miejsce oraz losy Polski w Unii Europejskiej,
- bardzo niejasne perspektywy dalszych losów politycznych Republiki Białoruś jako suwerennego państwa oraz białoruskiego społeczeństwa,
- działania polityczne władz polskich oraz Unii Europejskiej w stosunku do Republiki Białoruś.

Przewidywać można przynajmniej trzy scenariusze przyszłych przeobrażeń na polsko-białoruskim pograniczu warunkowanych charakterem losów politycznych Republiki Białoruś. W pierwszym scenariuszu można przyjąć perspektywiczne

zbliżenie Białorusi z Rosją oraz oddalenie od Unii Europejskiej, a przez to i od Polski. Wówczas należałoby uwzględnić następujące fakty:

- procesy zbliżenia Republiki Białoruś do Rosji spowodują, że droga Białorusi do Europy będzie prowadzić przez Moskwę a nie przez Polskę;
- Rosja będzie starała się odgrywać coraz ważniejszą rolę w Europie, przeważnie poprze aliance z Niemcami, Francją, a nawet USA, ale - co ważne - z pominięciem Polski, co pośrednio oznacza możliwość budowania twardej granicy na wschodzie Polski;
- wobec tego, będąc w centrum Europy Republika Białoruś może ponownie stać się krajem peryferyjnym w obrębie Rosji, a jej zachodnie pogranicze regionem peryferyjnym Białorusi.

W scenariuszu drugim można przyjąć proces suwerennej decyzji społeczeństwa białoruskiego w zakresie zbliżenia z Unią Europejską. Drogą do tego celu byłyby nawiązanie lub kontynuacja specyficznych dobrosąsiedzkich stosunków z Polską, zabiegi o specjalny status państwa stowarzyszonego z Unią, a w perspektywie wstąpienie do Unii Europejskiej. Byłby to scenariusz perspektywicznego wstąpienia Republiki Białoruś do Unii Europejskiej poprzez uprzednie lub równoległe zbliżenie z Polską. Wówczas Polska spełniałaby rolę arbitra, rolę wprowadzającego do UE. Mogą to być działania wspólne z Rosją, względem jej neutralne, czy też przeciwne interesom rosyjskim, co w znacznym zakresie wyznaczy treść i charakter przyszłych stosunków na pograniczu.

Można jeszcze przewidywać scenariusz trzeci, do którego jestem najbardziej przekonany, że na pograniczu polsko-białoruskim będą się rozwijać kontakty wzajemne w postaci kontaktów sąsiedzkich szczególnie skupionych, ześrodkowanych i realizowanych głównie w regionach przygranicznych, na obszarze pogranicza przy zachowaniu dotychczasowego status quo w stosunkach między-państwowych. To znaczy, że Republika Białoruś w najbliższym czasie lub w dłuższej perspektywie nie znajdzie się w orbicie bezpośrednich wpływów Rosji, ale jednocześnie zachowa znaczny dystans względem Unii Europejskiej.

Zakładając, że pogranicza etniczno-kulturowe stają się podstawowymi obszarami społecznymi pielęgnującymi więzi terytorialne i kulturowe, w interesie mieszkańców pogranicz po obu stronach granicy będzie rozwijanie przynajmniej współpracy przygranicznej, tworzenie transgranicznych centrów przemysłowych, handlowych, kulturowych, edukacyjnych itp. Na pograniczach kształtować się będą ruchy społeczne zmierzające do ograniczenia marginalizacji, zapóźnienia cywilizacyjnego, do realizacji samodzielnie ustalonych celów rozwojowych. Ukształtowane więzi ulegną procesom instytucjonalizacji, przez co staną się trwałe, odporne na zmiany, w tym także na zmiany warunkowane przez reguły Unii Europejskiej.

Pośrednie informacje płynące z Unii wskazują, że władze Unii wyrażą zgodę na rozwijanie wzajemnej współpracy przygranicznej na pograniczach unijnych.<sup>1</sup>

Na białostockich bazarach nie odnotowuje się zbytnich zmian zachowań przyjeżdżających ze Wschodu, którzy jak się wydaje już się pogodzili, a nawet częściowo przystosowali do pokonania oczekujących ich nowych barier i trudności przyjazdu do Polski.

## **2. Polska w Unii Europejskiej przy utrzymaniu przepuszczalnego (otwartego) charakteru granicy wschodniej**

Województwo podlaskie, pogranicze polsko-białoruskie i białorusko-polskie dysponuje przynajmniej kilkoma atutami, które przy dobrej koniunkturze zewnętrznej i odpowiednim zaangażowaniu mieszkańców mogłyby stanowić podstawowe endogenne czynniki rozwojowe, atuty całego obszaru pogranicza. Zaliczam do nich:

- bardzo atrakcyjne warunki przyrodnicze, środowiskowe i z tym związane możliwości rozwoju turystyki, rolnictwa, a nawet szerzej, możliwości wdrażania perspektywicznej koncepcji w postaci ekorozwoju,
- przygraniczne położenie stwarzające szansę przynajmniej częściowego przezwyciężenia peryferyjnego położenia oraz aktywizacji gospodarczej regionów,
- zróżnicowany kulturowo charakter regionów i jego mieszkańców, który szczególnie w wymiarze perspektywnym może także spełniać rolę mechanizmu rozwojowego, w warunkach, kiedy podejmiemy historyczne zadanie tworzenia na tym obszarze społeczeństwa wielokulturowego. Walory tego typu są postrzegane także przez innych autorów [Stasiak 2000, s. 108-117].

Ważny, a może nawet zasadniczy problem społeczny mieszkańców północno-wschodniej Polski w tym miejscu formułowany jako hipoteza, polega na tym, że wskazane i inne zasadnicze atuty endogenne rozwoju obszaru pogranicza nie są traktowane jako zasadnicze przez jego mieszkańców, nie są oceniane jako realna szansa jego rozwoju.

Właśnie dlatego, że poważną barierą w rozwoju północno-wschodniej Polski jest nienadążanie przemian w sferze świadomości społecznej, a konkretniej w sferze dominujących wartości i postaw w stosunku do wymogów współczesnej cywilizacji opartej na mechanizmie rynkowym, powszechna edukacja społeczeństwa, w tym

---

<sup>1</sup> Komisja Europejska proponuje, aby udzielać darmowe lub bardzo tanie wizy o charakterze długoterminowym osobom mieszkającym w pięćdziesięciokilometrowym pasie przygranicznym (przekraczanie i pobyt do 7 dni) [Ruch w wizach...2003].

masowa edukacja na poziomie wyższym stanowi warunek konieczny i niezbędny, aby takie myślenie, takie koncepcje miały jakiegokolwiek szanse realizacji.

W programach rozwoju niemal każdego miasta usytuowanego na obszarze wschodniego pogranicza Polski uwzględnia się sprawowanie pośrednictwa, budowę pomostu między wschodem i zachodem Europy. Jednocześnie niemal zupełnie nie uwzględnia się możliwości realizacyjnych strategii przekraczania granic oraz pomysłów realizacyjnych. Nie rozważa się oraz nie tworzy warunków, które powinny zostać spełnione, aby poszczególne miasta spełniały funkcje pomostu między sąsiednimi krajami nie mówiąc o funkcji pomostu między Wschodem a Zachodem. Staje się to widoczne szczególnie po zestawieniu sformułowanych przez M. Szczepańskiego dziesięciu cech regionu nowoczesnego z realiami miast wschodniego pogranicza<sup>2</sup> [Jałowiecki, Szczepański 2002, s. 239-240].

Główną szansę dla miast i wsi regionu wschodniej Polski należy upatrywać w wejściu naszego kraju do struktur Unii Europejskiej, ale przy jednoczesnym utrzymaniu wyraźnie przepuszczalnego charakteru granicy wschodniej. Wówczas tereny przygraniczne będą miały możliwości autonomicznego rozwoju gospodarczego oraz poprawę swojego bezpieczeństwa.

W zasadzie każdy z realnie istniejących regionów w Polsce cechuje się w jakimś zakresie poczuciem odrębności. Powstaje ono jak wiadomo w następstwie różnych czynników o charakterze historycznym, geograficznym, politycznym, społecznym i kulturowym.

W programach rozwoju miast przygranicznych szeroko jest uwzględniane ich przygraniczne położenie, walory ekologiczne i turystyczne oraz możliwości różnorodnej współpracy transgranicznej. Mieszkańcy wschodniego pogranicza cechują się wyraźnym poczuciem odrębności względem centralnej części kraju. Nie jest to jedynie poczucie odrębności typu etnicznego od lat odnotowywane we wschodniej części województwa podlaskiego.

Przykładowo w badaniach nad poczuciem odrębności wśród mieszkańców polskiej części Euroregionu Bug stwierdzono, że poczucie odrębności wiązało się z takimi zjawiskami, jak: korupcja, kradzieże i rozboje, narkomania, niegospodarność, kwalifikacje zawodowe, tolerancja, praca na rzecz miejscowości i inne [Wadowski 1997, s. 147]. Spośród cech specyficznych wskazywano na pracowitość mieszkańców, oszczędność, gościnność, religijność, gospodarność, ale także lenistwo, egoizm i zazdrość. W badaniach podkreślano, że najbardziej roz-

---

<sup>2</sup> Autorzy wskazują między innymi na takie cechy jak: dbałość o wysoki poziom kapitału ludzkiego i społecznego, zdolność do przyjmowania kapitałów zagranicznych, obecność firm zagranicznych, możliwości eksportu miejskich przedsiębiorstw, rozbudowa infrastruktury, gęsta sieć transportowa, rozbudowa centrów kongresowych, uczestnictwo w europejskim systemie miast i inne.

powszechnione przekonanie o posiadaniu cech specyficznych panuje w małych (najczęściej wiejskich) miejscowościach województwa białkopodlaskiego położonych blisko granicy państwa, najmniejsze natomiast w dużych miastach województwa lubelskiego oddalonych od granicy [Wadowski 1997, s. 149-150]. Autor stwierdza w zakończeniu, że *poczucie odrębności regionalnej jest wzmacniane zamieszkaniem na wsi oraz większą odległością od centrum kraju – w przypadku Polski wschodniej najsilniej jest to odczuwane przez mieszkańców dawnych województw: białkopodlaskiego i chełmskiego.*

Stopień poczucia odrębności nie zależy od zmiennych strukturalnych takich jak płeć, wiek czy wykształcenie. W zbiorowości zamieszkującej okolice między Bugiem i Wisłą nie ma silnej identyfikacji z regionem, lecz jest to identyfikacja z bliską okolicą, a co za tym idzie, poczucie odrębności typowo lokalnej – niejednolity nieostry obraz własnego regionu wynika w dużym stopniu z odmienności obiektywnych warunków życia [Wadowski 1997, s. 149-150]. Poczucie odrębności będzie naturalnym motorem do poszukiwania specjalnych związków transgranicznych z Białorusią lub Ukrainą.

### 3. Atuty pogranicza polsko-białoruskiego w obecnych warunkach

Atutem polsko-białoruskiego pogranicza jest rozbudowana infrastruktura komunikacyjna w postaci dróg, przejść granicznych, magistrali kolejowych, suchych portów polskich (Terespól-Małaszewicze), wolne obszary celne (Wolny Obszar Celny Małaszewicze) [Stasiak, Zgliński 2002]. Stasiak uważa nadto, że ważną koncepcją współpracy przygranicznej z Białorusią jest rozszerzenie ZPP w postaci Zielonych Płuc Europy, co oznaczałoby wypracowanie wielu konkretnych przedsięwzięć w zakresie ochrony środowiska ulokowanych po obu stronach granicy.

Przykładowo w celach strategicznych Białej Podlaskiej podkreśla się wspieranie wymiany handlowej na szlaku Wschód-Zachód, Północ-Południe. W tym zakresie wskazuje się na potrzebę realizacji takich zadań, jak: uruchomienie towarowego portu lotniczego, co przyczyni się do powstania składów, magazynów, hurtowni i jednocześnie do spadku bezrobocia w mieście i w regionie, utworzenie baz przetwórstwa owocowo-warzywnego, które mogą właściwie zagospodarować rolne nadwyżki produkcyjne, co będzie sprzyjać racjonalnej i korzystnej gospodarce płodami rolnymi, jak również łatwiejszemu zdobywaniu rynków zbytu: krajowych i zagranicznych. Wskazuje się na potrzeby rozwoju instytucji otoczenia biznesowego, to jest placówek bankowych, firm doradczych [Strategia 2000, s. 76-77].

Poszczególne miasta od lat utrzymują między sobą dość bliskie kontakty. Mam na myśli szczególnie Białystok oraz Grodno a także Białą Podlaską oraz Brześć.

#### **4. Bariery, ograniczenia**

Dotychczas na wschodnim pograniczu nie tworzy się szerokiej infrastruktury do współpracy transgranicznej. Projektowane autostrady w zasadzie omijają wschodnie pogranicze Polski. Brak jest sprawnego połączenia między Polską, Republiką Białoruś, a szczególnie Ukrainą.

Uszczelnienie wschodniej granicy Polski może ograniczyć lokalne, miejscowe czynniki rozwojowe szczególnie z racji ograniczenia wymiany handlowej, przygranicznego handlu. W zasadzie wyklucza tworzenie różnego rodzaju centrów opartych o mieszkańców po obu stronach granicy.

Na pograniczu co raz powstają jakieś oryginalne koncepcje przyspieszonego rozwoju. Przykładowo, wielką szansą dla rejonu Białej Podlaskiej miało być zagospodarowanie lotniska wojskowego na cele komunikacji międzynarodowej. Bardziej realne jest raczej powstanie na wschodnim pograniczu znaczącej ilości baz wojskowych celem ochrony Unii Europejskiej. Oznaczałoby to stworzenie wielu nowych miejsc pracy oraz szanse uzyskania dodatkowych dochodów przez mieszkańców pogranicz. [Kudzia, Pawelczyk 2003]. Jak takie działania wpłyną na charakter stosunków polsko-białoruskich? Czy jednak takie rozwiązania zostaną zaakceptowane przez miejscową ludność?

Pogranicze polsko-białoruskie może być traktowane instrumentalnie przez sąsiednie państwa. Zbiorowości pogranicza mogą stać się zakładnikami działań swoich zagranicznych macierzy względem mniejszości narodowych.

Mieszkańcy pogranicz znajdują się pod lupą narodów sąsiednich. W warunkach narastania napięć w stosunkach sąsiedzkich mieszkańcy pogranicz mogą podlegać presjom zajęcia określonego stanowiska politycznego. Istniejące oraz tworzące się bariery i ograniczenia kontaktów transgranicznych powinny stanowić stały przedmiot praktycznego monitoring oraz badań społecznych, ponieważ od stanu stosunków transgranicznych w znacznym zakresie zależy aktywizacja regionów pogranicznych.

#### **5. Uwarunkowania przyszłego poszerzania granic Unii Europejskiej poza wschodnią granicę Polski**

Tworzona wschodnia granica Unii Europejskiej będzie realną, raczej twardą granicą o charakterze ekonomicznym, społecznym, kulturowym i politycznym, ponieważ będzie oddzielać społeczeństwa różniące się wyraźnie poziomem dochodów ekonomicznych, charakterem stosunków społecznych, wartościami demokratycznymi, zakresem wolności indywidualnej, stopniem otwartości w kontaktach zewnętrznych, kulturą polityczną. Można założyć, że regiony pogranicza po stronie unijnej będą bardziej dynamiczne, szybciej wkroczą na ścieżki rozwoju,



co pogłębi różnice cywilizacyjne. Jednocześnie występujące różnice ekonomiczne, społeczne i polityczne będą stanowiły stałe uwarunkowania, presje migracyjne w kierunku przekraczania granicy.

Twarda granica wschodnia Unii Europejskiej dodatkowo podzieli obszary kulturowe w znacznym zakresie podobne lub nawet jednolite cywilizacyjnie. Przyjmuje się założenie teoretyczne, że polskie wschodnie pogranicze definiowane według kryteriów kulturowych w znacznym stopniu nie pokrywa się z polską wschodnią granicą państwową i ono właśnie wyznacza granice zachodniej cywilizacji. Trudno zgodzić się z założeniem, w którym paradygmat narodowy, państwowo-polityczny miesza się z cywilizacyjnym.

Pomieszanie paradygmatu narodowego, cywilizacyjnego oraz polityczno-państwowego tworzy szereg napięć na wschodnim pograniczu. Jeżeli mówimy o zachodniej rubież cywilizacji zachodnioeuropejskiej, to jest to rubież zasięgu tej cywilizacji związanej nie tylko z wartościami narodowo-polskimi. W jakim zakresie jest to także rubież narodowo-polskiego wschodniego pogranicza mogą zdecydować badania nad tożsamością narodową mieszkańców Zachodniej Białorusi. Natomiast rubież państwowo-polityczna jest wyznaczona polsko-białoruską granicą państwową.

Podobnie zachodnią rubież wyróżnionej między innymi przez S. P. Huntingtona cywilizacji prawosławnej nie sposób umieszczać w obszarze Zachodniej Białorusi, ale tam na zachodzie, gdzie sięgają jej podstawowe wyróżniki (*bizantyjski rodowód, religia prawosławna, dwieście lat panowania tatarskiego, biurokratyczny despotyzm oraz ograniczony kontakt z Renesansem, Reformacją, Oświeceniem oraz innymi zjawiskami tak ważnymi dla Zachodu* [Huntington 1997, s. 50]. Wydaje się, że będą to rubieże ulokowane na wschodnim pograniczu Rzeczypospolitej. Wyznaczenie białoruskiego zachodniego pogranicza można określić poprzez badanie zasięgu białoruskiej tożsamości narodowej we wschodniej części Polski. Pamiętając, że cechą pogranicz jest ich mieszany kulturowo charakter, pozostaje do rozstrzygnięcia, czy pogranicze to nazwiemy polskim, czy białoruskim? Wydaje się, że w ich określeniu należy stosować bardziej zobiektywizowane kategorie wykorzystujące nazwy zamieszkujących tam tych podstawowych zbiorowości kulturowych, które kulturowo wyznaczają istotę pogranicz (odpowiednio pogranicze polsko-białoruskie oraz pogranicze białorusko-polskie tak w wymiarze zewnętrznym jak i wewnętrznym).

Uwzględniając stanowisko Kłoskowskiej, wyróżniające identyfikację narodową oraz walencję kulturową warto podkreślić, że zasięg (rubież) narodowy polskiego wschodniego pogranicza mierzony polską autoidentyfikacją nie pokrywa się z zasięgiem kulturowo polskiego pogranicza mierzonego zasięgiem oddziaływania i

pozytywnego wartościowania kultury polskiej w Zachodniej Białorusi. Zagadnienie wymaga dodatkowych i autonomicznych badań empirycznych.

Uwzględniając paradygmat cywilizacyjny (w uproszczeniu mierzony zasięgiem wyznania rzymskokatolickiego) wschodnie pogranicze kulturowe hipotetycznie wyznaczające zasięg zachodniej cywilizacji wyraźnie przekracza granicę polsko-białoruską i obejmuje znaczną część zachodniej Białorusi. Czy akces do polskośći hipotetycznie będzie w coraz większym stopniu wiązać się *implicite*, czy *explicite* z akcesem do wartości cywilizacji zachodniej zobiektywizowanej w postaci zintegrowanej Europy (polskość to Europa), czy też akces do polskośći będzie traktowany li tylko jako instrument akcesu do wartości cywilizacji zachodnioeuropejskiej (poprzez Polskę do Europy), czy akces do Europy będzie odbywać się ponad Polską i wartościami polskimi?

Czy Polska po ustanowieniu twardej granicy wschodniej będzie poszerzać swoją przestrzeń kulturową, czy też stanie się jedynie obszarem transmisyjnym między Wschodem i Zachodem bez widocznych zmian swojego zasięgu kulturowego. Operacjonalizując problem, czy w zachodniej Białorusi rejestrować będziemy procesy asymilacyjne ku polskośći, czy też raczej ku Europie z pominięciem polskiej kultury i tożsamości narodowej?

Z badań oraz obserwacji na ogół wiadomo, że Polacy na Wschodzie stanowią ogniska ewentualnych sympatii, a przynajmniej raczej pozytywnego stosunku do wartości cywilizacji zachodniej. Wiadomo że podstawowym kryterium przynależności narodowej Polaków na wschodzie jest wyznanie rzymskokatolickie. Dotychczas pełniło ono w gruncie rzeczy rolę religii narodowej i przez to stanowiło podstawowe kryterium polskiej tożsamości narodowej. Włączenie Polski do NATO, do Unii Europejskiej może umocnić przekonania o powszechnym charakterze Kościoła rzymskokatolickiego w świadomości Polaków na Wschodzie, a więc będzie ważnym czynnikiem nowego wymiaru poczucia integracji kulturowej nie tylko z Polską, ale także z chrześcijańską Europą. Jednocześnie wiadomo, że Unia Europejska funkcjonuje w warunkach zasadniczego oddzielenia kościoła od państwa, że w przeciwieństwie do Polski raczej zbytnio nie troszczy się o swój chrześcijański wizerunek. Czy zmieni się wobec tego stosunek Polaków na Wschodzie do Europy, kiedy w ich świadomości upadnie mit o spełnianych tam chrześcijańskich wartościach?

Warto przypomnieć, że w sąsiedztwie Polaków na Wschodzie wyróżnionych na podstawie powszechnie podzielanych kryteriach przynależności do polskiej wspólnoty narodowej, powstają lub utrzymują się polskie autoidentyfikacje narodowe oparte na innych zobiektywizowanych kryteriach, takich jak: miejscowe wartości kulturowe, w tym język rosyjski, ukraiński, białoruski, wyznanie prawosławne, a niewykluczone, że nawet religia muzułmańska (zdarzające się polsko-

kazachskie małżeństwa mieszane w Kazachstanie). Na obecnych pograniczach obserwujemy z jednej strony procesy emigracji, wyludniania się, ale z drugiej procesy ich zasiedlania przez nowych przybyszów. Systematyczne presje na zmianę granic będą wywierać migranci. Obszar wschodniego pogranicza staje się miejscem akulturacji przybyszów ze wschodu do kultury polskiej, a szerzej do kultury zjednoczonej Europy.

Od lat społeczeństwa zlokalizowane bezpośrednio na wschód od Polski prowadzą historyczne spory o przynależność cywilizacyjno-kulturową (okcydentaliści versus słowianofile). Utrzymywanie się oraz rozwój polskiej tożsamości narodowej na wschód od Bugu będzie bardzo skorelowany z kształtowaniem się ognisk okcydentalizmu na Wschodzie.

Oznacza to, że obok ewentualnych zabiegów o umacnianie (uszczelnienie) wschodniej granicy polskiej, pojawią się lub będą narastać zabiegi o jej otwarcie dalej na wschód, aby przynajmniej zapewnić kontakty z macierzą pozostającym poza polską granicą wschodnią polskim mniejszościom narodowym. Wobec tego wschodnie pogranicze nie będzie stałe. Przeciwnie, będzie przedmiotem ciągłych zabiegów o ułatwienia w przekraczaniu granic, o zmianę granic kulturowych, o przemiany form oraz zakresu uczestnictwa w kulturze polskiej, europejskiej. W zakończeniu uprawniona jest hipoteza, że perspektywicznie zabiegi w kierunku przekraczania granicy ostatecznie doprowadzą do poszerzenia Unii Europejskiej na wschód, co będzie procesem bardzo korzystnym z punktu widzenia interesów polsko-białoruskiego pogranicza oraz - wyrażam przekonanie - z punktu widzenia całej jednoczącej się Europy.

## Bibliografia

Euroregiony... (2000)

*Euroregiony. Mosty do Europy bez granic*, red. W. Malendowski, M. Szczepaniak, Warszawa.

Huntington Samuel P. (1997)

*Zderzenie cywilizacji*, Warszawa.

Jałowiecki B., Szczepański M. (2002)

*Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, Tychy.

Kudzia P., Pawelczyk G. (2003)

*Lotnikowiec Polska*, „Wprost”, nr 1057.

Stasiak A. (2002)

*Wprowadzenie*, w: *Problemy polsko-białoruskiej współpracy przy-granicznej*, red. A. Stasiak, W. Zgliński, Warszawa – Mińsk.

Strategia (2000)

*Strategia rozwoju Białej Podlaskiej do roku 2015*, Biała Podlaska.

Wadowski D. (1997)

*Odrębność polskiej części Euroregionu Bug w świadomości jego mieszkańców*, w: Zagadnienia wielokryterialnej delimitacji Euroregionu na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim, red. A. Miszczuk, Lublin.